

Południowy Korytarz bliżej realizacji

Aleksandra Jarosiewicz

17 grudnia w Baku podpisano porozumienie w sprawie ostatecznej decyzji inwestycyjnej dotyczącej zagospodarowania drugiej fazy złoża Szah-Deniz (SD-II) będącego podstawowym źródłem surowca dla forsowanego przez UE Południowego Korytarza Gazowego. Koszt realizacji drugiej fazy rozszerzenia gazociągu dla transportu gazu do Turcji oszacowano na 28 mld USD; pierwsze dostawy gazu na rynek UE zaplanowano na rok 2019. Wydłużono także kontrakt na zagospodarowanie złoża o trzynaście lat (do roku 2048), o co zabiegało konsorcjum Szah-Deniz. Ogłoszone zostały zmiany w składzie samego konsorcjum: Statoil zmniejszył udziały o 10%, odsprzedając je za około 1,5 mld USD brytyjskiemu BP (1/3) oraz azerskiemu SOCAR-owi (2/3). Zmianie uległ skład konsorcjum mającego zbudować gazociąg transanatolijski (TANAP, dla transportu gazu przez terytorium Turcji). Z projektu wycofały się Statoil i Total, co ma skutkować zwiększeniem udziałów SOCAR-u oraz Turcji. Wbrew oczekiwaniom w Baku nie podpisano umowy o sprzedaży SOCAR-owi 66% udziałów w greckim operatorze gazociągów DESFA, ze względu na awarię samolotu, która uniemożliwiła przybycie greckiej delegacji. Zawarte zostało memorandum o dostawach gazu do Albanii, Czarnogóry oraz Chorwacji.

Komentarz

- Ostateczna decyzja inwestycyjna pozwala na uruchomienie inwestycji w projekt SD-II i jest niezbędna do uzyskania finansowania projektów infrastrukturalnych do eksportu azerskiego gazu do Europy (TANAP oraz gazociąg transadriatycki – TAP). W tym kontekście decyzja przybliża realizację strategicznej dla UE koncepcji Południowego Korytarza (pomimo upadku projektu Nabucco) i tak też została zinterpretowana przez Komisję Europejską. Memorandum z państwami bałkańskimi wskazuje z kolei, że obok Turcji, Bułgarii, Grecji oraz Włoch pozostają one w optyce Baku potencjalnymi odbiorcami gazu z SD-II.
- Zmiany w składzie konsorcjów wskazują na dominującą rolę Azerbejdżanu, Turcji oraz BP w realizacji wszystkich elementów Południowego Korytarza. Dla BP oznacza to wzrost znaczenia w sektorze energetycznym Azerbejdżanu, gdzie pełni on kluczową rolę. Z drugiej strony, utrata zainteresowania przez Statoil i Total uczestnictwem w TANAP-ie może spowodować trudności w jego finansowaniu, co prawdopodobnie będzie stymulować SOCAR do poszukiwania dodatkowych partnerów w tym konsorcjum. Niewykluczone są także zmiany w konsorcjum gazociągu TAP, w skład którego wchodzi Statoil oraz Total, które wycofując się z TANAP-u zasygnalizowały brak zainteresowania

inwestycjami w infrastrukturę przesyłową.

- Brak porozumienia w sprawie DESFA pośrednio potwierdza spekulacje dotyczące problemów w przejmowaniu przez SOCAR infrastruktury w Grecji ze względu na potencjalną niezgodność transakcji z trzecim pakietem energetycznym UE (kwestia ta jest przedmiotem badania Komisji). Ma to istotne znaczenie dla relacji UE oraz Rosji. Gazprom, mający problemy prawne z projektem South Stream, domaga się bowiem równego traktowania przez KE wszystkich dostawców gazu na rynek UE – brak umowy grecko-azerskiej nie tworzy precedensu w przeddzień rozmów między KE a Moskwą o South Stream. Niewykluczone, że awaria samolotu była dla Grecji jedynie pretekstem, by zyskać na czasie i zbadać możliwości realizacji transakcji w obecnym kształcie.